

Sygn. akt III AUa 1942/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Andrzejewski
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSA Lucyna Ramlo
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r. w Gdańsku

sprawy E. T.

z udziałem zainteresowanych: L. P., T. B., R. N., A. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 sierpnia 2015 r., sygn. akt VI U 439/15

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania;
2. zasądza od E. T. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 1200,00 (jeden tysiąc dwieście 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Jerzy Andrzejewski SSA Lucyna Ramlo

Sygn. akt III AUa 1942/15

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 30 grudnia 2014 r. nr 692, 697, 698, 700, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że zainteresowani A. N., L. P., T. B., R. N., jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów o świadczenie usług nazwanymi umowami o dzieło na rzecz płatnika składek Zakładu (...) mgr inż. E. T. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzji. ZUS powołał się na przepisy art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1, art. 36 ust. 1,2,4 ustawy z dnia

13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1, art. 85 ust 4 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Odwołania od powyższych decyzji złożył E. T. wnosząc o ich zmianę poprzez stwierdzenie, że zainteresowani jako osoby wykonujące na podstawie umowy o dzieło, dzieła w postaci profesjonalnego wykonania konkretnych prac polowych w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Odwołania zostały zarejestrowane pod sygnaturami VI U 439/15, VI U 442/15, VI U 441/15, VI U 440/15. Sąd połączył w/w sprawy do łącznego rozpoznania pod sygn. VI U 439/15.

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie 1 zmienił zaskarżone decyzje i stwierdził, że zainteresowani nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzjach oraz w punkcie 2 zasądził od pozwanego na rzecz odwołującego kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z ustaleń Sądu wynika, że E. T. prowadzi od 38 lat działalność gospodarczą, ostatnio Zakład (...). W ramach prowadzonej działalności zajmuje się sadzeniem roślin sprzedażą drzew i krzewów owocowych. Ma 1 ha szkółki gruntowej, szklarnie, maceczniki, zajmuje się m.in. uszlachetnianiem roślin. W okresie objętym zaskarżonymi decyzjami zatrudniał na podstawie umowy o pracę 10 pracowników (zajmowali się oni szczepieniem roślin, sprzedażą i transportem) oraz pracowników sezonowych, których zatrudniał na podstawie umowy o dzieło na wykonanie nasadzeń, pielienia). Wnioskodawca zatrudniał przede wszystkim osoby ubezpieczone w KRUS, emerytów i rencistów, przy czym nie weryfikował ich oświadczeń w powyższym przedmiocie

W okresach objętych zaskarżonymi decyzjami E. T. zawarł umowy o dzieło:

- z R. N., których przedmiotem było sadzenie roślin;
- z A. N., których przedmiotem było sadzenie roślin i pielienie.
- z L. P., których przedmiotem było: sadzenie roślin, porządkowanie maceczników, przesadzanie roślin, zabezpieczanie roślin, płytkowanie, odbezpieczanie roślin, cięcie żywopłotów, porządkowanie, karczowanie starych maceczników, pielienie, wiosenne cięcie drzew i krzewów, przebudowa drogi, przeróbka maceczników, przygotowanie roślin do zimy (kilkadziesiąt umów);
- z T. B., których przedmiotem było sadzenie i odbezpieczanie roślin.

Z treści zeznań T. B. wynika, że warunki pracy ustalał z E. T. i odpowiadała mu zawarta umowa o dzieło W czasie, gdy pracował na podstawie umowy o dzieło był emerytem. Do jego zadań należało sadzenie roślin, pielienie. Nie ustalony był termin i godziny pracy „Miał przydzielone swoje pole, które musiał obsadzić lub wypielić zgodnie z umową. Przychodził w dowolne dni tygodnia i godziny. Po wykonaniu zadania otrzymał ustalone z góry wynagrodzenie.

L. P. zawarł z E. T. kilkadziesiąt umów o dzieło, których przedmiotem było przede wszystkim sadzenie drzewek, pielienie na konkretnym obszarze (działce). Umowa o dzieło mu odpowiadała, ponieważ od niego zależało kiedy pracuje. Liczył się efekt końcowy wykonanej pracy. Na bieżąco nie był kontrolowany zakres prac. W okresie obowiązywania umów o dzieło był ubezpieczony w KRUS.

Zainteresowany R. N. współpracuje z E. T. od 2014 r. Jest ubezpieczony w KRUS jako domownik. Zawarł z odwołującym umowy o dzieło, których przedmiotem było sadzenie (przesadzanie roślin) wg norm akordowych. Wynagrodzenie było ustalone 8 gr za roślinę. Miał do wysadzenia np.1000 roślin.

Również A. N. zawarła z E. T. umowę o dzieło ponieważ jest ubezpieczona w KRUS. Przedmiotem zawartych umów o dzieło było sadzenie roślin i pielienie za określoną stawkę. Z umowy wynikało również pole i ilość nasadzeń lub obszar do pielienia. Po wykonaniu całej pracy przeprowadzana była kontrola i wypłata wynagrodzenia

Świadkowie B. W., K. T., E. D. zeznali, że wykonywali umowę o dzieło zawartą z E. T. na tych samych zasadach co zainteresowani.

Kwestią sporną w analizowanej sprawie, podkreślił Sąd I instancji, było to, czy zawierane umowy cywilnoprawne miały faktycznie charakter umów o dzieło czy też z ich charakterystyki wynikało, że w rzeczywistości były umowami zlecenia. Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego (m.in. wyrok z dnia 23 lutego 2005 r. (II UK 200/04, OSNP 2005/18/292) wynika, że skoro zawarcie określonej umowy wiąże się z obowiązkami publicznoprawnymi, w tym wypadku obowiązkiem opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne, to obowiązek organu rentowego, a następnie zakres kognicji sądu ubezpieczeń społecznych, sięga badania rzeczywistej treści umowy stron).

Mając na uwadze powyższe, jak również treść art. 327 k.c., Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że specyfika czynności wykonywanych przez zainteresowanych na rzecz E. T. mieści się w kodeksowym ujęciu dzieła. Zainteresowani, w ramach zawartych umów, zobowiązali się bowiem do osiągnięcia konkretnego, zindywidualizowanego rezultatu, dającego się skontrolować, co do jakości osiągniętego efektu końcowego. Omówione wyżej umowy o dzieło każdorazowo szczegółowo określały przedmiot nimi objęty. We wszystkich umowach zawartych pomiędzy płatnikiem a zainteresowanymi został oznaczony konkretnie i indywidualnie ich przedmiot, a także określone ryczałtowo wynagrodzenie, którego wypłata była uzależniona od osiągnięcia wskazanego rezultatu. Przedmiotem zobowiązań zainteresowanych było osiągnięcie rezultatu w postaci profesjonalnego wykonania konkretnych prac polowych np. nasadzenie roślin określonych, co do gatunku i ilości w wyznaczonym terminie i miejscu oraz oznaczonej ilości, ponadto przesadzanie roślin, pielienie, przeróbka mateczników, cięcie drzew i krzewów. Również przedmiot umowy był ściśle określony poprzez wskazanie, czy to ilości nasadzeń, czy też pola do oczyszczenia z chwastów. Czas na wykonanie dzieła także był określony, a wykonawcy posiadali niezbędne umiejętności, które były konieczne do jego wykonania.

Ze względów wskazanych powyżej Sąd uznał, iż wykonanie przez zainteresowanych konkretnych zadań określonych w umowach, w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami należy kwalifikować jako prace polegające na osiągnięciu omówionego rezultatu, który był kontrolowany po wykonaniu dzieła a przed wypłatą należnego wynagrodzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w punkcie 1 sentencji, zaś o kosztach postępowania rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości. Zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 i art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 627 k.c. oraz § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. wniósł o jego zmianę i oddalenie odwołań, względnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżący podniósł, że w sprawie z odwołania E. T. zainteresowani otrzymywali wynagrodzenie za wykonane czynności, a nie za osiągnięcie konkretnego, ściśle określonego rezultatu. Nie jest możliwe określenie jaka rzecz, czy zespół rzeczy miałby powstać w efekcie wykonania czynności przez zainteresowanych (co miałyby stanowić dzieło). W razie niewykonania czynności wynikających z umowy skutkiem było jedynie obniżenie wynagrodzenia, a nie dochodzenie roszczeń z tytułu niewykonania umowy, co jest prostą konsekwencją reżimu ustalonego umową o dzieło.

Pozwany podkreślił, że jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

Brak indywidualizacji przedmiotu zawieranych umów wynika przede wszystkim z charakteru prac powierzonych zainteresowanym, sposobu świadczonej pracy i faktu cyklicznego wykonywania czynności tego samego rodzaju.

Organ rentowy podniósł także, iż Sąd wydając wyrok naruszył przepis § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. Wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi bowiem w niniejszej sprawie 4821,54 zł tj. w odniesieniu do poszczególnych zainteresowanych: 2350,72 zł w przypadku A. N., 1759,52 zł w odniesieniu do T. B., 449,24 zł w sprawie L. P. i 262,06 zł odnośnie R. N.. Jak zatem wynika z powołanych przepisów zasądzone zbyt wysokie koszty zastępstwa procesowego. Sąd nie wyjaśnił sposobu, w jaki wyliczył wartość kosztów.

W odpowiedzi na apelację płatnik składek E. T. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Przystępując do oceny prawidłowości podniesionych przez pozwanego zarzutów apelacyjnych, w pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Okręgowy, przeprowadził - co do zasady - prawidłowe postępowanie dowodowe, w następstwie czego poczynił trafne ustalenia faktyczne, co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia i w tym zakresie Sąd Odwoławczy podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne, nie widząc w związku z tym konieczności ponownego ich szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776). Jednocześnie Sąd I instancji, pomimo trafnych ustaleń faktycznych dokonał nieprawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego w następstwie czego wyprowadził nietrafne wnioski, skutkujące błędnym rozstrzygnięciem.

Przedmiotem sporu w analizowanej sprawie jest kwestia, czy umowy zawarte pomiędzy Zakładem (...) E. T. a L. P., T. B., A. N. i R. N. miały charakter umów o dzieło, czy też umów o świadczenie usług, do których na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia.

Rozważania dotyczące zakwalifikowania umów łączących zainteresowanych i Zakład (...), jako umów o dzieło lub jako umów o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia, należy rozpocząć od wskazania na normę art. 353¹ k.c. ustanawiającą zasadę swobody umów. Zasada ta umożliwia stronom wybór rodzaju stosunku prawnego, który będzie ich łączył, przy czym możliwe jest kształtowanie stosunków zobowiązaniowych w sposób odmienny aniżeli czynią to umowy nazwane, normatywnie uregulowane w kodeksie cywilnym lub innych ustawach. Strony mogą stosować umowy nazwane w kształcie, jaki wynika z odpowiednich aktów prawnych, mogą również wzorować się na nich, ale określając łączący je stosunek zobowiązaniowy dokonywać modyfikacji lub uzupełnień, tak aby ukształtować najbardziej dla nich odpowiedni instrument prawny, mogą też tworzyć zupełnie nowe rodzaje umów (Kodeks Cywilny. Komentarz do Kodeksu Cywilnego, Tom III. Zobowiązania – część ogólna, A. Kidyba, LEX, 2010 r.).

Przedstawiona zasada swobody umów nie ma charakteru bezwzględnego, a zadaniem sądu rozpoznającego daną sprawę jest ocena łączącego strony stosunku zobowiązaniowego pod kątem zgodności jego treści i celu z ustawą, zasadami współżycia społecznego, jak również zgodności z właściwością stosunku prawnego. Przekroczenie przez strony zasady swobody umów poprzez naruszenie wyżej wymienionych kryteriów skutkuje nieważnością umowy bądź jej części. Podstawowe znaczenie dla oceny stosunku zobowiązaniowego ma przy tym nie literalne brzmienie umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy.

Zgodnie z treścią art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Jest to wąskie ujęcie przedmiotu zlecenia. Za sprawą art. 750 k.c. przepisy o zleceniu stosuje się do świadczenia usług, a więc czynności o charakterze faktycznym, które nie muszą prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. W odróżnieniu od umowy o dzieło, umowa zlecenia oraz umowy o świadczenie usług są umowami starannego działania. Choć zakładają one dążenie do osiągnięcia pewnego

rezultatu, to jednak działający z zachowaniem należytej staranności zleceniobiorca - w razie niezrealizowania celu umowy - nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Umowa zlecenia nie akcentuje konkretnego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia - nie wynik zatem, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia tj. elementem przedmiotowo istotnym. Zastosowanie znajdzie również zasada związania osoby wykonującej usługę wskazówkami kontrahenta i wyjątki od niej (art. 737 k.c.), obowiązek informowania dającego zlecenie i wydania mu uzyskanych korzyści oraz zbędnych rzeczy i pieniędzy, ewentualnie z odsetkami (art. 740 i 741 k.c.).

Natomiast przez umowę o dzieło, zgodnie z art. 627 k.c., przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Co prawda kodeks cywilny nie podaje definicji „dzieła”, jednak w doktrynie i orzecznictwie jednomyślnie przyjmuje się, iż wykonanie dzieła oznacza określony proces pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu ustalonego przez strony w momencie zawierania umowy. Jako że umowa o dzieło jest umową o „rezultat usługi” - co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy o pracę oraz od umowy zlecenia - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - w postaci materialnej bądź niematerialnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r., III AUr 357/93, OSA 1994/6/49). Dzieło jest przy tym wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób umożliwiający jego późniejszą weryfikację (w szczególności przy użyciu jednostek metrycznych, przez porównanie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków lub też przez opis). Przedmiot umowy o dzieło może zatem zostać określony w różny sposób, jednakże określenie to musi być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Nadto cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, przez co rozumie się jego niezależność od dalszego działania twórcy. Innymi słowy - z chwilą ukończenia dzieła staje się ono odrębne od twórcy. W przypadku rezultatu materialnego, samoistną wartością, dla której osiągnięcia strony zawarły umowę o dzieło jest konkretna rzecz. Wskazuje się również, iż jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Istotą umowy o dzieło jest więc zawsze osiągnięcie umówionego przez strony konkretnego i sprawdzalnego rezultatu, a nie - jak w przypadku umowy zlecenia - staranne działanie. Zgodnie z powyższym przyjmujący zamówienie odpowiada więc za nieosiągnięcie określonego efektu pracy, a rodzaj i intensywność pracy świadczonej w celu wykonania dzieła pozostają bez znaczenia dla jego odpowiedzialności umownej (Komentarz do Kodeksu cywilnego. Zobowiązania - część szczególna, Z. Gawlik, A. Janiak, A. Kidyba, K. Kopaczyńska-Pieczniak, G. Koziół, E. Niezbecka, T. Sokołowski, LEX, 2010).

Umowa o świadczenie usług nie może być umową, której celem byłoby osiągnięcie rezultatu, pozwalającego na jej zakwalifikowanie, jako umowy o dzieło. Innymi słowy umowy o osiągnięcie rezultatu, stanowiącego dzieło w rozumieniu przepisów art. 627 i n. k.c., nie mogą zostać zakwalifikowane, jako umowy o świadczenie usług. Oznacza to, że z zakresu art. 750 k.c. wyłączone są nie tylko umowy o dzieło, ale także inne umowy nazwane, których celem jest osiągnięcie określonego rezultatu, zarówno takie, do których przepisy o umowie o dzieło znajdują odpowiednie zastosowanie, jak i takie, które mają regulację ustawową niezawierającą takiego odesłania. Cechą charakterystyczną takich umów jest również to, że zazwyczaj są to umowy oparte na zaufaniu między stronami i z uwagi na to wymagają osobistego wykonania przez usługodawcę. Zlecający usługę powierza jej wykonanie danej osobie w zaufaniu do jej umiejętności, kwalifikacji, wiedzy i innych walorów. Świadczeniem usług może być zarówno wykonywanie czynności faktycznych, jak i prawnych. Jednakże spod dyspozycji art. 750 k.c. wyłączone są umowy o świadczenie usług polegających na dokonywaniu czynności prawnych. W związku z tym należy przyjąć, że przepis art. 750 k.c. ma zastosowanie do umów o świadczenie usług, polegających na dokonywaniu czynności faktycznych. Przykładami umów, do których przepis art. 750 k.c. może mieć zastosowanie, są: umowy o sprawowanie nadzoru inwestorskiego i autorskiego, jak również o zastępstwo inwestycyjne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 lutego 2001 r., IV CKN 269/00, OSNC 2001, nr 9, poz. 139; M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 692), umowy o zarządzanie w szczególności przedsiębiorstwem, w części, w jakiej dotyczą dokonywania czynności faktycznych oraz jednocześnie nieuregulowanej odrębnymi przepisami (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 17 stycznia 2007 r., I ACa 1440/06, LEX nr 307287), dotyczący umowy o zarządzanie targowiskiem (Z. Gawlik, A. Janiak, A. Kidyba, K.

Kopaczyńska-Pieczniak, G. Kozieł, E. Niezbecka, T. Sokołowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, LEX, 2010).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał błędnej oceny umów zawartych pomiędzy E. T. a zainteresowanymi, uznając, iż były to umowy o dzieło, o których mowa w art. 627 k.c.

Z okoliczności faktycznych niniejszej sprawy wynika wprawdzie, iż umowy zawarte pomiędzy Zakładem (...) E. T. a L. P., T. B., A. N. i R. N. zostały nazwane „umowami o dzieło”, zaś ich przedmiotem było zabezpieczanie i odbezpieczanie roślin, porządkowanie pola, sadzenie roślin, przesadzanie roślin, pielenie pola, porządkowanie mateczników, porządkowanie działu gospodarczego, płytkowanie za szklarnią, odbezpieczenie pola, wycinka mateczników, poprawa płytkowania zagonów, cięcie krzewów, przygotowanie roślin do zimy, obcinanie drzew i krzewów, cięcie żywopłotu, wycinki przerostów, gracowanie i porządkowanie, karczowanie starych mateczników, wiosenne cięcie drzew i krzewów, hakanie drugiej ściółki, przebudowa drogi, zabezpieczenie zimowe, przeróbka mateczników, opryski chemiczne, porządkowanie zakładu, jednakże - zdaniem Sądu Apelacyjnego - biorąc pod uwagę zaprezentowane rozważania prawne nie ulega wątpliwości, iż przedmiotowe zobowiązania nie miały takiego charakteru.

W ocenie Sądu Odwoławczego czynności będące przedmiotem spornych umów nie są czynnościami przynoszącymi konkretny materialny rezultat, możliwy do obiektywnej weryfikacji, albowiem z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jasno wynika, że w samej treści umów zawartych pomiędzy stronami, pomimo nazwania ich umowami o dzieło, strony nie sprecyzowały w sposób zindywidualizowany konkretnego dzieła, a jedynie – wymieniając szereg czynności związanych z sadzeniem oraz dbaniem o rośliny – czynnościowo określiły prace do wykonania przez zainteresowanych. Co istotniejsze, z zeznań zarówno zainteresowanych, jak i samego wnioskodawcy jednoznacznie wynika, że treścią spornych stosunków prawnych było wykonywanie przez nich stosunkowo prostych i powtarzalnych czynności, polegających np. na posadzeniu określonej ilości sztuk roślin, załadunku krzewów, przygotowaniu roślin do zimy, wycince mateczników, itp. Prace te wykonywali zarówno samodzielnie jak i w grupach po 2-3 osoby czy po 5 osób (sadzenie za maszyną) ale bezsprzecznie nie musieli się w tym względzie wykazywać własną inwencją, jako że powierzone czynności mieli wykonać według wskazań E. T.. Z odbioru wykonanych prac nie był sporządzany protokół. Z przedstawionych okoliczności wynika, że od zainteresowanych wymagano starannego wykonania określonej liczby powtarzalnych czynności, co oznacza, że w spornych umowach efekt nie mógł być uznany za dzieło stanowiące konkretny, indywidualnie oznaczony rezultat, który zamawiający chce osiągnąć. Oczywiście wykonane czynności musiały podlegać weryfikacji, ale trudno oprzeć się wrażeniu, że ich przedmiotem mogło być nie tyle sprawdzenie pod kątem wad fizycznych „dzieła”, jak przede wszystkim kontrola, czy wykonawca nie zaniedbał dołożenia należytej staranności podczas podejmowanych prac (por. wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku, VU87/13, [http://orzeczenia.bialystok.so.gov.pl/content/\\$N/150505000002521_V_U_000087_2013_Uz_2013-05-31_001](http://orzeczenia.bialystok.so.gov.pl/content/$N/150505000002521_V_U_000087_2013_Uz_2013-05-31_001)).

Zebrany materiał dowodowy nie daje nadto podstaw do uznania, iż wypłata należnego zainteresowanym wynagrodzenia uzależniona była od określonych efektów ich pracy. Jak wynika z doktryny, w przypadku umowy o dzieło wynagrodzenie winno mieć postać pieniężną względnie być świadczeniem innego rodzaju, które posiada wartość majątkową, a także stanowi ekwiwalent wartości dzieła (zob. W. Czachórski, Zobowiązania, 2007, s. 466; K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 1040; A. Zimny, Umowa..., s. 19; A. Brzozowski, Odpowiedzialność..., s. 40 i n.). Jeżeli strony umowy o dzieło nie umówiły się inaczej, wynagrodzenie jest należne w momencie oddania (wydania) dzieła, albo - w wypadku gdy dzieło ma być oddane (wydane) częściami i wynagrodzenie zostało obliczone osobno za każdą jego część - z chwilą spełnienia każdego ze świadczeń częściowych (art. 641 § 1 i 2 k.c.; zob. A. Brzozowski (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005, s. 355). W analizowanej sprawie strony umówiły się na wynagrodzenie nie uzależniając jego wypłaty od efektów i od faktycznego oddania dzieła (w całości lub części) oraz dokonanej przez zamawiającego weryfikacji (oceny) jego rezultatów. Wypłata wynagrodzenia następowała do 10 każdego miesiąca według regulaminu pracy. Tak ustalony pomiędzy stronami sposób wynagradzania przyjmującego zamówienie nie jest charakterystyczny dla stron umowy o dzieło, lecz dla stron umowy zlecenia względnie umowy o

świadczenie usług, gdzie efekt końcowy powierzonej zleceniobiorcy pracy pozostaje bez wpływu na fakt otrzymanej przez niego gratyfikacji finansowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011r., II UK 315/10, LEX 885011).

W kontekście powyższych ustaleń oraz dokonanych rozważań prawnych uznać należało, że zainteresowanych łączyły z E. T. umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Podkreślić raz jeszcze należy, że umowy, której przedmiotem są usługi (np. związane z dbaniem o rośliny) w szerokim tego słowa znaczeniu nie można uznać za umowę o dzieło, lecz jak wynika z samej nazwy tego stosunku prawnego za umowę o świadczenie usług. Wykonywanie powtarzalnych czynności - usług (np. zabezpieczanie i odbezpieczanie roślin, porządkowanie pola, sadzenie roślin, przesadzanie roślin, pielenie pola, porządkowanie mateczników, porządkowanie działu gospodarczego, płytkowanie za szklarnią, odbezpieczanie pola, wycinka mateczników, poprawa płytkowania zagonów, cięcie krzewów, przygotowanie roślin do zimy, obcinanie drzew i krzewów, cięcie żywopłotu, wycinki przerostów, gracowanie i porządkowanie, karczowanie starych mateczników, wiosenne cięcie drzew i krzewów, hakanie drugiej ściółki, przebudowa drogi, zabezpieczenie zimowe, przeróbka mateczników, opryski chemiczne, porządkowanie zakładu) w pewnym przedziale czasowym nie może zostać zakwalifikowane, jako umowa o dzieło z uwagi na ciągłość czynności i brak ich wyraźnie twórczego charakteru (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 września 2013 r., III AUa 225/13, LEX nr 1422414). Przedmiotem umowy o dzieło nie może być osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania - starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności. O tym, jaki stosunek prawny łączy strony w rzeczywistości rozstrzyga całokształt okoliczności towarzyszących tak zawarciu umowy, jak i jej wykonywaniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 lutego 2013 r., III AUa 714/12, LEX nr 1322060).

Z opisanym wyżej kryterium przedmiotowym, pozostaje w związku kryterium podmiotowe umowy. Kryterium to określa relację między stronami, sprowadzającą się do stwierdzenia, iż przyjmujący zamówienie (w przypadku umowy o dzieło) wybierany jest z uwagi na jego cechy podmiotowe, tj. odpowiedni zawód, specyficzne umiejętności czy też predyspozycje. Nie powinno budzić wątpliwości, iż zamawiający, dokonując wyboru przyjmującego zamówienie, kieruje się oceną jego potencjalnych kwalifikacji do wykonania zamawianego dzieła. Również przyjmujący zamówienie dokonuje takiej oceny, przed przyjęciem oferty zamawiającego lub w procesie rokowań, zwłaszcza, iż wskutek zawarcia umowy bierze na siebie ryzyko pomyślnego wyniku spełnianej czynności, czyli wykonania zamawianego dzieła. W przypadku umowy o świadczenie usług cechy osobowe zleceniobiorcy nie są tak istotne, bowiem przyjmujący zlecenie nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności (III AUa 1529/12, LEX nr 1223179).

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy nie sposób nie zauważyć, że jedynym kryterium podmiotowym, jakim kierował się wnioskodawca w procesie zawierania z zainteresowanymi umów o dzieło, było to czy podlegają oni ubezpieczeniu społecznemu: T. B. – uprawniony do emerytury, L. P. – rolnik, ubezpieczony w KRUS, R. N. – ubezpieczony w KRUS, A. N. – ubezpieczona w KRUS, co oznacza, że jakiegokolwiek cechy osobnicze poszczególnych osób, ich kwalifikacje, doświadczenie, predyspozycje, względnie doświadczenie zawodowe nie miały w procesie rekrutacji żadnego znaczenia.

Sąd Apelacyjny w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, stanął na stanowisku, że zawarcie pomiędzy E. T. a zainteresowanymi: R. N., A. N., T. B., czy L. P. umów o dzieło stanowiło próbę obejścia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych (art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) albowiem ich zawarcie nie wynikało wcale z chęci spełnienia ich przesłanek, a jedynie zmniejszenia kosztów prowadzenia działalności gospodarczej poprzez uniknięcie obowiązków ubezpieczeniowych - zawarcie umowy o dzieło nie pociągało bowiem za sobą obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. Art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) ustanawia obowiązkowe objęcie ubezpieczeniem emerytalno - rentowym wyłącznie osób fizycznych, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia („tzw. „zleceniobiorców”), jak również osób z nimi współpracujących. W/w osoby – zgodnie z art. 12 ust. 1 cytowanej ustawy – podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu. Art. 13 pkt 2 ustawy stanowi, iż zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo

ubezpieceniom od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Z art. 36 ust.1 w zw. z ust. 2 ustawy wynika natomiast obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek każdej osoby objętej obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż Zakład (...) E. T. był w spornych okresach, szczegółowo określonych w zaskarżonych decyzjach, zobowiązany do zgłoszenia zainteresowanych do ubezpieczeń społecznych i odprowadzania należnych składek od wynagrodzenia.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, nie podzielając stanowiska Sądu I instancji oraz uznając zaskarżoną decyzję pozwanego za trafną, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

Zgodnie z § 2 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 2 w zw. z § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz.490 ze zm.), przy uwzględnieniu treści art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny, uwzględniając nakład pracy pełnomocnika, orzekł o kosztach postępowania w ten sposób, że zasądził od E. T. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 1.200 złotych (4x180 zł – I instancja + 4x120 zł – II instancja) tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje (punkt 2 sentencji).

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Jerzy Andrzejewski SSA Lucyna Ramlo